



## Brak odpowiedniego wsparcia dla wychowanków

# Opieka w domach dziecka

**MAŁGORZATA MILANOWSKA, ROBERT SZWAGIEL**

*Obowiązek indywidualnej pracy wychowawczej z dziećmi, opartej na gruntownej analizie ich potrzeb rozwojowych, nałożono na placówki opiekuńczo-wychowawcze przepisami ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej<sup>1</sup> oraz rozporządzenia w sprawie instytucjonalnej pieczy zastępczej<sup>2</sup>. Najwyższa Izba Kontroli zbadła, jak domy dziecka wywiązują się z tej powinności. Sprawdzono 19 placówek opiekuńczo-wychowawczych typu socjalizacyjnego i dwie typu specjalistyczno-terapeutycznego działające na terenie województw: lubelskiego, podkarpackiego, śląskiego, świętokrzyskiego i warmińsko-mazurskiego<sup>3</sup>. Kontrola miała także wykazać, czy proces udzielania pomocy został zorganizowany zgodnie z przepisami prawa, podejmowane działania opiekuńczo-wychowawcze stanowiły pomoc adekwatną do zdiagnozowanych potrzeb, a także jak radzono sobie w sytuacji epidemicznej spowodowanej przez COVID-19. Okazało się, że wychowankom nie dano wystarczającego wsparcia, a skupiano się głównie na zapewnieniu im całodobowej opieki i wyżywienia.*

### Wprowadzenie

Oddzielenie od rodziny biologicznej i umieszczenie w placówce opiekuńczo-wychowawczej jest dla każdego dziecka niezwykle traumatycznym przeżyciem, wymagającym podjęcia działań opiekuńczo-wychowawczych z udziałem specjalistów, w tym psychologów czy terapeutów. Powinny one stanowić spójny ciąg zdarzeń,

a także – w miarę możliwości – pozwolić na powrót do domu.

Dokonane po 2012 r. zmiany przepisów dotyczących sposobu realizacji świadczeń w domach dziecka miały sprzyjać tworzeniu placówek, w których warunki pobytu odpowiadałyby domowym. Cel zamierzano osiągnąć przez ograniczenie maksymalnej liczby wychowanków do 14,

<sup>1</sup> Ustawa z 9.6.2011 o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U. z 2022 r. poz. 447, t.j.), dalej ustawa.

<sup>2</sup> Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 22.12.2011 w sprawie instytucjonalnej pieczy zastępczej (Dz.U. nr 292 poz. 1720).

<sup>3</sup> Artykuł opracowano na podstawie Informacji o wynikach kontroli: *Realizacja zadań opiekuńczo-wychowawczych w domach dziecka*, nr ewid. 11/2022/P/21/089/LRZ. Badaniem objęto lata 2019–2021 z wykorzystaniem dowodów sporządzonych przed tym okresem, jeżeli miały wpływ na działalność jednostek w zakresie objętym kontrolą.

jak też podniesienie kryterium wieku – najpierw od 7., a potem 10. roku życia.

Chociaż zakładano zmniejszenie liczby placówek w instytucjonalnej pieczy zastępczej, to na koniec 2020 r. ich liczba wzrosła o 27 w stosunku do 2019 r., zaś na koniec 2021 r. o kolejne 67 i wyniosła łącznie 1260. Wiele domów dziecka, dostosowując się do wprowadzonych standardów, formalnie dzieliło się bowiem na mniejsze. Jednak nadal działały w tych samych budynkach i nie zmieniły metod pracy. Organy prowadzące domy dziecka miały osiem lat na ich przekształcenie, jednak wiele z nich zwlekało z tym do ostatniej chwili. Jedynie 10 spośród 21 objętych kontrolą placówek dostosowano do tego wymogu w terminie wyznaczonym ustawą. Dwanaście domów dziecka podzieleno formalnie na mniejsze, sytuując je – jak już wspomniano – w dotychczasowych obiektach, przez co w jednej lokalizacji znajdowało się od dwóch do nawet pięciu placówek, w których korzystano ze wspólnych pomieszczeń. Tym samym nie spełniono warunku, że placówki opiekuńczo-wychowawcze powinny stać się substytutem rodziny.

### **Przekraczanie kryterium wieku i liczby dzieci**

Dzieci były przyjmowane do placówek na podstawie postanowień sądów i skierowań organizatora pieczy zastępczej na terenie powiatów. Choć ustawodawca określił limity liczby dzieci mogących w nich przebywać oraz kryterium ich wieku, co powinno gwarantować udzielanie im właściwej pomocy, w większości skontrolowanych

podmiotów ustalenia te nie były przestrzegane. W skrajnym przypadku liczba dzieci przekraczała ustawowy limit nawet o 16. W 18 placówkach przebywali wychowankowie, którzy nie spełnili kryterium wieku i co do zasady nie powinni być tam skierowani. Umieszczenie młodszych dzieci w 15 z nich było jednak możliwe według przepisów ustawy, gdyż miało to na celu nierozdzielanie rodzeństwa. W trzech placówkach<sup>4</sup> przebywało łącznie dziewięcioro dzieci poniżej kryterium wieku, w przypadku których nie została spełniona ta przesłanka. Umieszczono tam nawet tygodniowego noworodka oraz jednomiesięczną niemowlę, wymagającą zwiększonej opieki niż starsze dzieci.

Przyjęcie do Domu Dziecka nr 1 w Zwierzyńcu miesięcznego dziecka nastąpiło w związku z natychmiast wykonanym postanowieniem Sądu Rejonowego w Grudziądzu oraz skierowaniem z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie (PCPR). Dziecko nie mogło przebywać wraz z matką w domu dla matek przy zakładzie karnym, a ponadto nie było wolnych miejsc w rodzinnej pieczy zastępczej nie tylko na terenie powiatu zamojskiego czy Grudziądza, ale i w całym kraju.

Do Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej Zgromadzenia Sióstr Kanoniczek Duchy Świętego De Saxia „Dom Ojca Gwidona nr 1” w Pacanowie przyjęto siedmioro rodzeństwa, z których czworo nie miało ukończonych 10 lat. Jedno z nich było tygodniowym niemowlakiem, drugie miało dwa i pół roku, a kolejne

<sup>4</sup> Dom Dziecka nr 1 w Zwierzyńcu, Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza Dom im. św. Ojca Pio w Mysłowicach, Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza „Amicus-Ludowa” w Częstochowie.



– cztery i pięć lat. W związku z ograniczeniem władzy rodzicielskiej przez Sąd Rejonowy w Busku-Zdroju dzieci zostały umieszczone tam w trybie pilnym.

Przyjęcie dzieci do placówek opiekuńczo-wychowawczych z niezachowaniem obowiązujących kryteriów wieku i ich liczby wpływało niekorzystnie na jakość podejmowanych zajęć opiekuńczo-wychowawczych, bezpieczeństwo wychowanków i warunki ich pobytu.

### Niezapewnienie świadczeń specjalistycznych

Wprawdzie w każdej placówce zaspokojono podstawowe potrzeby życiowe wychowanków, ale nie wszędzie udzielana pomoc odpowiadała zdiagnozowanym potrzebom. Dotyczyło to zwłaszcza dzieci niepełnosprawnych, które przebywały w większości skontrolowanych placówek socjalizacyjnych, choć nie powinny, gdyż nie są one przygotowane do udzielania specjalistycznych świadczeń. Aż w 15<sup>5</sup> z 19 z nich przebywało łącznie 76 dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności, dla których ustawodawca przewidział pobyt w placówkach typu specjalistyczno-terapeutycznego, zobowiązanych do stosowania odpowiednich metod wychowawczych i terapii.

Przebywanie dzieci niepełnosprawnych w placówkach typu socjalizacyjnego było spowodowane m.in. zbyt małą liczbą placówek specjalistyczno-terapeutycznych, brakiem w nich wolnych miejsc czy też koniecznością nierozdzielania rodzeństwa. Wychowankowie ośmiu placówek<sup>6</sup>, mimo stwierdzonych dysfunkcji, nie zostali objęci odpowiednimi działaniami terapeutycznymi, ani w samych domach dziecka, ani poza nimi, co było szczególnie naganne.

Odpowiedniej pomocy nie udzielono również dzieciom niepełnosprawnym w Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej typu specjalistyczno-terapeutycznego w Opatowie, choć należała ona do jej podstawowych zadań statutowych. Placówka ta, mimo że była zobowiązana do zapewnienia m.in. zajęć socjoterapeutycznych, kompensacyjnych, logopedycznych, terapeutycznych, odpowiedniej rehabilitacji i zajęć rewalidacyjnych, prowadziła tylko działania opiekuńczo-wychowawcze. Nie zatrudniono tam terapeuty, a okresowo także psychologa. Osoba na stanowisku pedagoga nie miała odpowiedniego wykształcenia, na domiar przez ponad dwa lata w okresie objętym kontrolą nie była obecna w pracy. Bez wymaganych kwalifikacji zatrudniono również cztery

<sup>5</sup> Dom dla Dzieci „W Parku” w Olsztynie, Dom dla Dzieci nr 1 w Pasymin, Dom Dziecka nr 1 w Zwierzynku, Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza Nr 1 „Przystań 1” w Skarżysku-Kamiennej, Socjalizacyjna Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza nr 3 w Nagłowicach, Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza Zgromadzenia Sióstr Kanoniczek Ducha Świętego De Saxia „Dom Ojca Gwidona nr 1” w Pacanowie, Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza Zgromadzenia Sióstr Kanoniczek Ducha Świętego De Saxia „Dom Ojca Gwidona nr 2” w Pacanowie, Dom Dziecka im. Janusza Korczaka w Strzyżowie, Dom Dziecka im. ks. Zygmunta Gorazdowskiego w Krośnie, Dom dla Dzieci „Dobrawa” w Rzeszowie, Dom Dziecka „Hanka” w Dębicy, Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza Dom im. św. Ojca Pio w Mysłowicach, Ośrodek Pomocy Dziecku i Rodzinie w Górze Włodowskiej, Dom Dziecka w Międzyzdrojach, Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza „Amicus-Ludowa” w Częstochowie.

<sup>6</sup> Dom dla Dzieci im. Sybiraków w Szymonowie, Dom Dziecka w Pacóttowie, Dom dla Dzieci nr 1 w Pasymin, Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza nr 1 w Kraśniku, Dom Dziecka nr 1 w Zwierzynku, Dom Dziecka im. Janusza Korczaka w Strzyżowie, Dom Dziecka im. Ks. Zygmunta Gorazdowskiego w Krośnie, Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza Dom im. św. Ojca Pio w Mysłowicach.

osoby na stanowisku opiekuna dziecięcego. Działania opiekuńczo-wychowawcze ograniczały się do zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych dzieci, co skutkowało tym, że w placówce był sprawowany jedynie nadzór nad nimi. Poza brakiem wykwalifikowanej kadry, istotną kwestią mającą wpływ na nierealizowanie zadań statutowych było przebywanie zdecydowanej większości wychowanków poza placówką, tj. w specjalistycznych ośrodkach szkolno-wychowawczych, młodzieżowych ośrodkach socjoterapeutycznych czy wychowawczych.

Niezapewnienie dzieciom kompleksowych świadczeń było związane z tym, że jedynie w trzech placówkach<sup>7</sup> mogły one korzystać z pomocy zatrudnionych psychologów, pedagogów i terapeutów, zaś wychowanków z 10 domów dziecka<sup>8</sup> kierowano na terapie do zewnętrznych podmiotów, w których jednak nie zapewniono bieżącej pomocy w takim stopniu, jak w wypadku placówek zatrudniających specjalistów.

### Liczne nieprawidłowości w placówkach

Zdecydowana większość domów dziecka nie zapewniła określonych w przepisach prawa standardów dotyczących kwalifikacji zatrudnionego personelu. Odpowiedniego wykształcenia nie miały osoby na stanowiskach dyrektora, pedagoga, terapeuty

i opiekuna dziecięcego. Placówki nie dysponowały też – w odniesieniu do nich – istotnymi z punktu widzenia bezpieczeństwa dzieci dokumentami potwierdzającymi nieskazanie ich prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo czy weryfikację nieujęcia w Rejestrze Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym.

Kontrola NIK wykazała także liczne błędy przy sporządzaniu diagnoz psychofizycznych i planów pomocy dzieciom, tj. kluczowych dokumentów, które powinny stanowić podstawę prawidłowych działań opiekuńczo-wychowawczych. Należy podkreślić, że dla niektórych podopiecznych w ogóle nie opracowano diagnoz lub przygotowano je z dużym opóźnieniem, w skrajnym przypadku – po upływie prawie trzech lat. Podobnie było z planami pomocy dzieciom. Często zdarzało się też, że sporządzano plany pomocy dziecku nawet pół roku przed diagnozami, robiły to osoby nieuprawnione oraz niezawierano w nich obligatoryjnych elementów.

### Nagane zachowania pracowników

Aż w trzech domach dziecka dochodziło do niedopuszczalnego zachowania pracowników wobec dzieci, naruszającego ich godność i poczucie bezpieczeństwa.

W związku z informacjami o fizycznym i psychicznym znęcaniu się nad dziećmi

<sup>7</sup> Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza Nr 1 „Przystań 1” w Skarżysku-Kamiennej, Socjalizacyjna Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza nr 3 w Nagłowicach, Dom Dziecka w Międzyzwiązcu.

<sup>8</sup> Dom dla Dzieci „W Parku” w Olsztynie, Dom Młodzieży SOS nr 1 w Lublinie, Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza Zgromadzenia Sióstr Kanoniczek Ducha Świętego De Saxia „Dom Ojca Gwidona nr 1” w Pacanowie, Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza Zgromadzenia Sióstr Kanoniczek Ducha Świętego De Saxia „Dom Ojca Gwidona nr 2” w Pacanowie, Dom dla Dzieci „Dobrawa” w Rzeszowie, Dom Dziecka „Hanka” w Dębicy, Ośrodek Pomocy Dziecku i Rodzinie w Górze Włodowskiej, Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza „Amicus-Ludowa” w Częstochowie, Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza nr 3 w Puławach, Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza typu specjalistyczno-terapeutycznego w Opatowie.



przebywającymi w Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej Dom im. św. Ojca Pio w Mysłowicach, Prezydent miasta przeprowadził kontrolę, w której stwierdził liczne nieprawidłowości. Następstwem tego było rozwiązanie umowy z ówczesnym dyrektorem i jednocześnie złożenie do prokuratury zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

W innym domu dziecka, Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej typu specjalistyczno-terapeutycznego w Opatowie, z powodu ciężkiego naruszenia przez wychowawcę podstawowych obowiązków pracowniczych – dopuszczenia się psychicznego i fizycznego znęcania się nad wychowankami – rozwiązano z nim umowę o pracę. W sprawie tej toczyło się postępowanie sądowe.

W trakcie badania kontrolerzy NIK pozyskali informacje wskazujące na naganne zachowanie jednego z wychowawców wobec dzieci, zatrudnionego w Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej Nr 2 w Kraśniku. Miało ono polegać na prowokowaniu konfliktów oraz wulgarnym odnoszeniu się do dzieci. Wojewoda Lubelski, jako organ sprawujący nadzór na działalnością placówek opiekuńczo-wychowawczych, przeprowadził kontrolę w placówce. Jej ustalenia wskazały, że panująca w domu dziecka atmosfera, nieprawidłowe relacje między częścią wychowawców oraz niektórymi wychowawcami a dziećmi nie sprzyjają prawidłowej realizacji zadań opiekuńczo-wychowawczych. Relacje te mogą przekładać się niekorzystnie na jakość tych działań i sprawowanej opieki. Zmianom powinien zostać poddany system wyciąganych wobec nich konsekwencji w wypadku nieprawidłowych zachowań, a kary są wyznaczane na zbyt długi czas.

Zalecono dokonanie analizy i modyfikacji katalogu konsekwencji w ten sposób, aby był on adekwatny do niepożądanego zachowania dziecka i w miarę możliwości był z nim związany. Wskazano też na konieczność zwiększenia nadzoru nad realizacją i przebiegiem procesu opiekuńczo-wychowawczego, monitorowania sytuacji w placówce, zwłaszcza jeśli chodzi o przestrzeganie praw dzieci do ochrony przed przemocą, poniżającym traktowaniem i karaniem. Dodatkowo wojewoda wydał rekomendację dotyczącą przeprowadzenia superwizji w placówce, która będzie służyła poznaniu sposobów reagowania na tzw. trudne sytuacje w pracy z dziećmi, analizie sytuacji związanych z koniecznością interwencji, reagowania na dylematy etyczno-moralne oraz zapewnii możliwość przedyskutowania problemów.

### **Zbyt mała liczba wychowawców**

W większości domów dziecka zatrudniano zbyt mało wychowawców, co powodowało, że dzieci nie miały zapewnionej wystarczającej opieki na poziomie gwarantującym ich bezpieczeństwo. W niektórych z nich liczba wychowanków podczas zajęć była wyższa nawet o 12 osób ponad limit wynikający z przepisów. Co więcej, podczas dłuższych nieobecności, wychowawców zastępowały osoby nieuprawnione do prowadzenia zajęć opiekuńczo-wychowawczych, jak też psychologowie, pedagodzy czy terapeuci, którzy tym samym nie mogli realizować specjalistycznych terapii.

Z powodu niezatrudnienia w placówkach specjalistów oraz ich długich nieobecności w pracy lub wykonywania innych zajęć źle dokumentowano działania podejmowane wobec wychowanków. W niektórych domach dziecka nie sporządzano arkuszy

badań i obserwacji psychologicznych i pedagogicznych, w innych – kart udziału w zajęciach z psychologiem, pedagogiem czy terapeutą. W efekcie dzieci nie zostały odpowiednio zdiagnozowane pod kątem ich potrzeb. Jedynie karty pobytu zawierały obligatoryjne elementy i były rzetelnie uzupełniane w większości domów dziecka; w kilku prowadzono je nieterminowo i były niekompletne.

### **Zróznicowany zakres działań reintegracyjnych**

Tylko w nielicznych domach dziecka podejmowano działania faktycznie ukierunkowane na powrót dzieci do rodzin biologicznych. Sporadycznie udzielano rodzicom kompleksowego wsparcia i poradnictwa pedagogicznego, terapeutycznego czy psychologicznego, motywowano do zmiany sytuacji życiowej oraz wdrażano opracowane programy w tym zakresie z aktywnym i świadomym udziałem rodziców biologicznych. W większości organizowano jedynie odwiedziny rodziców, wyjazdy dzieci do domów rodzinnych bądź umożliwiano kontakty telefoniczne. Rzadko mobilizowano rodziców do uczestnictwa w ważnych wydarzeniach z życia dzieci. Tym bardziej istotne są działania reintegracyjne z aktywnym i świadomym udziałem w nich rodziców biologicznych, którzy powinni być traktowani z należnym szacunkiem, mieć możliwość widywania dzieci, uczestnictwa w ich rozwoju i wychowaniu, a także wsparcie w dążeniu do zmiany dotychczasowego życia.

### **COVID-19**

Podczas epidemii domy dziecka borykały się z licznymi problemami przy realizacji

ustawowych zadań, dotyczącymi m.in. zapewnienia całodobowej opieki i zaspokajania niezbędnych potrzeb, kształcenia, w tym związane z zdalną nauką, korzystania z przysługujących świadczeń zdrowotnych i terapeutycznych. Wychowawcy – oprócz codziennych zadań opiekuńczo-wychowawczych – całodobowo opiekowali się dziećmi, często w tym samym czasie organizując lekcje online, odrabiając z nimi zadania, robiąc zakupy, łagodząc konflikty, organizując kwarantannę. Mimo tych niekorzystnych okoliczności wszystkie placówki, w miarę możliwości, podjęły działania w celu zapewnienia dzieciom bezpieczeństwa i kontynuowania działań opiekuńczo-wychowawczych. Przestrzegano zasad postępowania ustalonych w wytycznych właściwych podmiotów oraz własnych procedurach dotyczących epidemii COVID-19. Współpracowano ze służbami wojewodów i sanitarnymi, organami prowadzącymi, PCPR czy poradniami zdrowia, otrzymując wystarczające wsparcie rzeczowe i finansowe do przeciwdziałania skutkom epidemii.

### **Wnioski pokontrolne**

W wyniku ustaleń kontrolnych NIK skierowała wnioski do: Ministra Rodziny i Polityki Społecznej, organów założycielskich i kierowników placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Wniosek do Ministra Rodziny i Polityki Społecznej wskazywał na konieczność propagowania dobrych praktyk we wdrażaniu skutecznych działań reintegracyjnych. Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej zakłada podejmowanie działań ukierunkowanych na powrót dzieci





do rodzin biologicznych, nie wskazując dostępnych metod. Kontrola wykazała, że działania te albo nie były prowadzone wcale, albo miały ograniczoną formę i zakres. Z kolei upowszechnianie dobrych praktyk powinno wpłynąć na zwiększenie skuteczności reintegracji.

W celu zapewnienia prawidłowej opieki dzieciom niepełnosprawnym, zawnioskowano do Ministra Rodziny i Polityki Społecznej o podjęcie działań wspierających zwiększenie liczby specjalistyczno-terapeutycznych placówek opiekuńczo-wychowawczych w ramach zadań określonych w art. 187 tej ustawy. W większości skontrolowanych podmiotów typu socjalizacyjnego przebywały dzieci z niepełnosprawnościami, które wymagały specjalistycznych świadczeń i szczególnej opieki, a nie mogły ich tam otrzymać. Powodem kierowania dzieci niepełnosprawnych do nieprzystosowanych do udzielania takiej pomocy domów dziecka była zbyt mała liczba placówek specjalistyczno-terapeutycznych i brak wolnych miejsc.

Do organów założycielskich placówek opiekuńczo-wychowawczych Izba wniosła o realizację obowiązków ujętych w ustawie, dotyczących przestrzegania limitów liczby i wieku dzieci kierowanych do placówek opiekuńczo-wychowawczych. Ponadto wnioskowano o działania zmierzające do zwiększenia liczby placówek specjalistyczno-terapeutycznych.

Wnioski skierowane do kierowników placówek opiekuńczo-wychowawczych dotyczyły rzetelnego wykonywania ustawowych obowiązków w zakresie:

- przestrzegania limitu dzieci przebywających w placówkach opiekuńczo-wychowawczych oraz uzyskiwania zezwoleń

wojewody na przyjęcie kolejnego podopiecznego ponad limit;

- przestrzegania przepisów regulujących wiek dzieci umieszczanych w domach dziecka;
- zatrudniania w placówkach opiekuńczo-wychowawczych osób spełniających wymagania ustawowe;
- rzetelnego opracowywania diagnoz psychofizycznych i planów pomocy dla nowo przyjmowanych wychowanków, z zachowaniem zasad odnoszących się do: terminów ich sporządzania, zawierania obligatoryjnych elementów, modyfikowania planów oraz osób uprawnionych do opracowania planów;
- zapewnienia dzieciom stałych i kompleksowych świadczeń dostosowanych do ich zindywidualizowanych potrzeb oraz odpowiedniej do sytuacji opieki psychologicznej, pedagogicznej i terapeutycznej, w szczególności w wypadkach niezatrudniania w placówce specjalistów w tych dziedzinach;
- zagwarantowania dzieciom prawa do ochrony przed poniżającym traktowaniem i karaniem;
- zorganizowania pracy placówek w sposób gwarantujący opiekę i bezpieczeństwo dzieci, zarówno w dzień, jak i w nocy, odpowiadający ich potrzebom oraz rodzajowi prowadzonych zajęć, z uwzględnieniem absencji pracowników i wykonywania przez nich innych zadań;
- dokumentowania pracy z dziećmi, zwłaszcza w wypadku realizowania zajęć przez psychologa, pedagoga i terapeutę zatrudnionych w podmiotach zewnętrznych;
- dokonywania okresowych ocen sytuacji dzieci z zachowaniem zasad określonych w obowiązujących przepisach.

## Podsumowanie

Kontrola NIK wykazała, że działania podejmowane przez placówki opiekuńczo-wychowawcze nie stanowiły dla wychowanków właściwego wsparcia, odpowiadającego ich potrzebom. Wprowadzane od 2012 r. rozwiązania, które miały na celu zbliżenie warunków pobytu wychowanków w domach dziecka do panujących w domach rodzinnych i tym samym poprawę jakości działań opiekuńczo-wychowawczych, nie funkcjonowały prawidłowo.

W większości przypadków stwierdzono nieprzebranie przepisów przez odpowiedzialne placówki. Podmioty te skupiały się głównie na zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych dzieci, zapewniając

im niezbędne warunki bytowe, natomiast pomijały w zasadzie obowiązek zapewnienia im specjalistycznych świadczeń.

Najwyższa Izba Kontroli zwróciła również uwagę na przebywanie licznej grupy dzieci niepełnosprawnych w podmiotach nieprzystosowanych do świadczenia im właściwej pomocy oraz na naganne zachowania pracowników placówek wobec wychowanków.

**MAŁGORZATA MILANOWSKA**  
główny specjalista kontroli państwowej,  
**ROBERT SZWAGIEL**  
doradca techniczny,  
Delegatura NIK w Rzeszowie

**Słowa kluczowe:** domy dziecka, indywidualna praca wychowawcza, placówki opiekuńczo-wychowawcze, zapewnienie wsparcia

## ABSTRACT

### Care in Children's Homes – Lack of Appropriate Support

The requirement for individual educational work with children, based on an in-depth analysis of their development needs, was imposed on education centres by the provisions of the Act on supporting families and the system for foster care, and the regulation on institutional foster care. The Supreme Audit Office examined how children's homes implemented this obligation. Nineteen children's homes were audited with the socialising function, as well as two with the socialising and therapeutic function in the Lubelski, Podkarpacki, Śląski, Świętokrzyski and Warmińsko-Mazurski Regions. The objective of the audit was to examine whether the support process was implemented in accordance with the binding legal regulations, whether the care and educational activities provided the support compliant with the needs, and how the COVID-19 situation was handled. It turned out that foster children were not provided with adequate support meeting with their actual needs, and the focus was rather on providing them with all day care and meals. The article presents the detailed findings of this audit.

**Małgorzata Milanowska**, Senior Public Audit Expert; **Robert Szwagiel**, Technical Advisor, Regional Branch of NIK in Rzeszów

**Key words:** children's homes, care in children's homes, educational centres